X kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 21)**

z dnia 21 marca 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 21)

21 marca 2024 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Koboski (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. projekt opinii w sprawie „Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące stosowania rozporządzenia (UE) 2019/788 w sprawie europejskiej inicjatywy obywatelskiej" (COM(2023) 787 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

II. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do ukraińskich produktów na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony (COM(2024) 50 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP – kontynuacja,

III. w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza dla Europy (wersja przekształcona) (COM(2022) 542) i odnoszącą się do niego informację rządu,

IV. w trybie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 26 lutego 2024 r.).

W posiedzeniu udział wzięli: **Urszula Zielińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Joanna Scheuring-Wielgus** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kukucki** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Śmiszek** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Dariusz Standerski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Paweł Karbownik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Monika Sikora** podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Przemysław Koperski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Sebastian Gajewski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Maciej Duszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kacperczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Majcher** dyrektor

Departamentu Prawa Unii Europejskiej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Prus-Stachyra** dyrektor generalny Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Karol Karski** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Monika Włodarska**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej; **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, **Łukasz Żołądek** – specjalista ds. społecznych z BEOS.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam, że mamy kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam licznie przybyłych przedstawicieli rządu, a także towarzyszące państwu osoby.

Przechodzimy do pkt I naszego porządku dziennego. Opinia w sprawie COM(2023) 787. To jest rozpatrzenie projektu opinii w sprawie „Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego stosowania rozporządzenia (UE) 2019/788 w sprawie europejskiej inicjatywy obywatelskiej" (COM(2023) 787 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Przypomnę, że na wczorajszym posiedzeniu Komisja pod wodzą pani przewodniczącej omawiała przedmiotowe sprawozdanie. Na tym posiedzeniu pan poseł Kacper Płażyński, który był posłem sprawozdawcą do tego dokumentu przedstawił projekt opinii, który zgodnie z decyzją Komisji miał być rozpatrzony na dzisiejszym posiedzeniu. Projekt opinii otrzymali państwo droga mejlową. Znajduje się również na iPadach. Bardzo proszę pana posła o przedstawienie projektu opinii.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, tylko precyzując, dla czystości procedowania, wczoraj umówiliśmy się z panią przewodniczącą, że zostanie przygotowany projekt opinii i zaprezentowany. Wczoraj nie prezentowałem tego projektu. Projekt jest krótki. Odnosząc się do meritum i nie zabierając państwa cennego czasu, chodzi o to, że w sprawozdaniu Komisji o europejskiej inicjatywie obywatelskiej nie ma nic o kosztach, o finansowaniu, ani o tym, jak to finansowanie wyglądało do tej pory, ile to nas kosztowało, ani też nie ma o tym, jak to finansowanie się zwiększy z uwagi na rozbudowanie tego instrumentu. W związku z tym w tej opinii wyrażamy jako Komisja – mam nadzieję, że wyrazimy jako Komisja – stanowisko, że jednak w dokumentach przekazywanych nam przez unijne instytucje powinna być zawarta skrupulatna informacja finansowo-ekonomiczna, zarówno w tym dokumencie, jak i w innych. Tego oczekujemy od strony UE, a także od polskiego rządu, aby na to w szczególny sposób zwracał uwagę, będąc w dialogu z unijnymi instytucjami.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Czy są pytania lub uwagi do treści tej opinii? Nie widzę. W związku z tym chciałbym zaproponować, by **Komisja przyjęła opinię w sprawie „Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego stosowania rozporządzenia (UE) 2019/788 w sprawie europejskiej inicjatywy obywatelskiej" (COM(2023) 787 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła powyższą opinię. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II. W pkt II będziemy kontynuować rozpatrzenie w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu będących uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do ukraińskich produktów na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkow-

skimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony (COM(2024) 50 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Przypomnę, że również ten dokument był omawiany na wczorajszym posiedzeniu. Pan poseł Sławomir Zawiślak, który był posłem sprawozdawcą do tego dokumentu, przedstawił projekt opinii, który zgodnie z decyzją Komisji miał być rozpatrzony na dzisiejszym posiedzeniu. Projekt opinii otrzymali państwo droga mejlową. Znajduje się również na iPadach. Bardzo proszę pana posła o przedstawienie aktualnego projektu opinii.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, też żeby nie przedłużać. Wczoraj była dyskusja w tym bardzo ważnym temacie dotyczącym projektu przedłużenia okresu obowiązywania środków tymczasowej liberalizacji handlu na produkty ukraińskie w taki sposób, żeby ten system obowiązywał dalej od dnia 6 czerwca 2024 r. Pan minister Jacek Tomczak wspomniał, że chyba przynajmniej na rok. Podniosłem duże wątpliwości co do tej sytuacji, przywołując już wstępną zgodę PE i Rady Europy, żeby przedłużyć ten okres ze szkodą dla polskiego rolnictwa i interesów państwa polskiego. W związku z tym w sytuacji, kiedy wypowiedź pana ministra Jacka Tomczaka, zapisana w stenogramie, że rząd w zasadzie zgłosi sprzeciw wobec takiego postawienia spraw, zaproponowałem, żeby Komisja do Spraw Unii Europejskiej, wzmacniając taki kierunek myślenia w sytuacji, gdzie wszystko wskazuje na to, że rozwiązania zabezpieczające interesy polskich rolników nie są zawarte w projekcie rozporządzenia, wydała opinię, żeby rząd miał od nas taki dodatkowy mandat, żeby się temu sprzeciwić. To było intencją tej mojej propozycji opinii, którą przedłożyłem Wysokiej Komisji. Proszę o jej pozytywne przyjęcie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej chwili w tej sprawie? Chcę powiedzieć, że mamy zgłoszenie ze strony Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Uczę się nowej nazwy BAS-u, która teraz obowiązuje. Państwo mają uwagi do treści tej opinii. Bardzo proszę.

Ekspert z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Konrad Kuszel:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Konrad Kuszel, BEOS. Jeśli chodzi o uwagi, Biuro Ekspertyz chciałoby zgłosić kilka uwag do projektu opinii. W akapicie pierwszym po sformułowaniu „na podstawie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Komisja do Spraw Unii Europejskiej wyraża akceptację", jak rozumiem, ponieważ regulamin Sejmu formułuje obowiązek akceptacji bądź braku akceptacji projektu stanowiska Rady Ministrów. To jest art. 148 c ust. 2 regulaminu Sejmu. Wyraża więc „akceptację" ewentualnie. Powinien wyrazić akceptację bądź brak akceptacji dla projektu stanowiska Rady Ministrów.

W akapicie drugim opinii zaproponowalibyśmy usunięcie wstępu, to znaczy, zwrotu „jednocześnie na podstawie art. 148 c ust. 2 regulaminu Sejmu". To jest uwaga tak naprawdę czysto redakcyjna. Przywołanie tego przepisu nie jest konieczne. On i tak obowiązuje.

Poddajemy też do państwa oceny kwestię dotyczącą nieostrego zwrotu, który znajduje się w akapicie drugim, to znaczy „zobowiązuje się Radę Ministrów do niewyrażenia zgody na przedłużenie przez Unię Europejską okresu obowiązywania środków tymczasowej liberalizacji handlu z Ukrainą w sytuacji, w której wszystko wskazuje na to, że rozwiązania zabezpieczające interesy polskich rolników nie zostaną zawarte w projekcie rozporządzenia". To jest wyrażenie nieostre – do oceny państwa.

I wreszcie ostatnia uwaga dotyczy ostatniego akapitu opinii. Proponujemy usunięcie tego akapitu. To jest odwołanie do ustawy kooperacyjnej, które też nie jest tu konieczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Zostały zgłoszone uwagi ze strony Kancelarii Sejmu, ze strony BEOS. Czy ktoś z państwa chce się odnieść? Pani przewodnicząca.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Po pierwsze, chciałam zapytać, czy jest ktoś z Ministerstwa Rozwoju, żeby odniósł się do tego projektu opinii? Bo założyliśmy, że opinia, która wyjdzie z Komisji, ma być wspierająca rząd, a pojawiają się wątpliwości. Jeśli więc będą wątpliwości podtrzymane przez ministerstwo, to ja bym się jednak skłaniała, żeby przyjąć konkluzję, że po prostu wspieramy stanowisko rządu. Ale myślę, że byłoby dobrze, gdyby ministerstwo zabrało głos w tej sprawie. Mam informację, że jest pan dyrektor Falkowski. Bardzo proszę. Przepraszam, to nie ja udzielam głosu. Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo proszę pana dyrektora.

Zastępca dyrektora Departamentu Handlu i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii Maciej Falkowski:

Stanowisko rządu zostało zaprezentowane wczoraj przez ministra Tomczaka. Naszym zdaniem rzeczywiście lepiej by było wprost stwierdzić, tak jak to zostało zaproponowane, żeby to było jasne, ponieważ te postulaty zostały wczoraj jasno sformułowane i też stanowisko rządu jest jasno sformułowane. Jeśli te postulaty, które zgłaszamy na forum UE w interesach polskiego rolnictwa, nie zostaną spełnione, to rząd po prostu sprzeciwi się temu postanowieniu. Tak że wydaje mi się, że te uwagi są zasadne.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Panie przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, wydaje mi się, że projekt zaproponowanej opinii jest jasny i wyraża akceptację dla stanowiska rządu. Można to skorygować z opinią eksperta sejmowego. Jednocześnie w opinii podkreślone jest, że w sytuacji, w której te postulaty nie zostałyby zrealizowane, rząd powinien się opowiedzieć przeciwko przedłużeniu zasad liberalizacji zasad handlu z Ukrainą. W mojej opinii to jest wzmocnienie, powiedziałbym stanowiska rządu, a nie jego osłabienie. Ale jeżeli będzie tu inny państwa wniosek, to ja bym sugerował, żeby najpierw głosować nad tą zaproponowaną opinią, a następnie nad akceptacją bądź jej brakiem odnośnie do stanowiska rządu. Wydaje mi się, że wartością jest to, że Komisja, wskazując na te elementy, które są istotne w stanowisku rządu, wzmacnia to stanowisko, a nie odnosi się tylko akceptująco bądź nieakceptująco do stanowiska rządu.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Czy są inne państwa opinie w tej sprawie? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja też wyrażam zdumienie co do tej sytuacji, dlatego że dokument w moim pojęciu jest dokumentem wspierającym rząd. Intencją tej opinii było, żeby w obliczu poważnych negocjacji, z wielkim zagrożeniem interesów Polski, rząd miał zgodną opinię wszystkich członków naszej Komisji w zakresie, który wypowiedział minister Tomczak, że w razie gdyby dalej były przedstawiane niekorzystne rozwiązania dla Polski, to żeby rząd miał mocniejszą legitymację do twardych negocjacji, a na końcu do odrzucenia tej propozycji. W związku z tym popieram wniosek pana wiceprzewodniczącego, żeby jednak przegłosować tę opinię z intencją, żeby dać rządowi większą możliwość do negocjacji poprzez wspólne stanowisko wszystkich ugrupowań, które są w Komisji w tym temacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Tak, widzę zgłoszenie. Bardzo proszę pana posła.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest szansa, żeby rząd był wzmocniony w bardzo trudnych negocjacjach, na które patrzą polscy rolnicy, jednomyślną decyzją właściwej

Komisji. Z takim mandatem rząd może łatwiej realizować cele. Jeśli jest jakiś opór, żeby przyjąć taką opinię, oznacza to na logikę po prostu, że rząd tylko rozpościera zasłonę dymną przed Komisją, że niby jest przeciwny tym rozwiązaniom, że będzie je blokował. Bo skoro większość, która wspiera ten rząd, nie chce przyjąć twardej opinii wspierającej taki kierunek negocjacyjny, jaki pan minister Tomczak zakreślił, to oznacza to, że ta instrukcja jest fasadowa i rządowi wcale nie zależy, żeby ten instrument zablokować. Zatem przyjęcie tej opinii jest prawdziwym testem, czy faktycznie rząd chce, żeby ten instrument nie wszedł w takim kształcie, czy tylko na potrzeby PR-u i propagandy politycznej udaje, że jest przeciwny, bo wie, że większością kwalifikowaną to przejdzie i będzie to stosować. Trzeba być otwartym w krytyce tego instrumentu i my dzisiaj chcemy rząd wesprzeć. Jeśli minister będzie negocjował i pokaże instrukcję, gdzie w tej konkretnej sprawie jest jednomyślność w polskim parlamencie, to będzie bardzo silny sygnał polityczny, że będzie trudno wdrożyć taki instrument przyjęty ponad głową tak dużego państwa jak Polska, instrument, który najbardziej szkodliwie właśnie wobec Polski aktualnie funkcjonuje. Zachęcam więc kolegów z większości wspierającej rząd, żeby z otwartą twarzą zajęli stanowisko najbardziej korzystne dla polskich rolników. To jest test waszych intencji.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Panie pośle, testy to może pan sobie robić byłemu ministrowi Dworczykowi w ramach waszych relacji pomiędzy suwerenną Polską i PiS-em. Tutaj mówimy o bardzo poważnych negocjacjach, które, szczerze powiedziawszy, szczególnie nie potrzebują żadnych dodatkowych opinii, umówmy się. Bądźmy poważni, pan sobie chce tu robić jakieś rozgrywki i gierki polityczne na użytek Facebooka i wszystkich innych spraw. Mówimy o poważnych sprawach. Niech się pan zastanowi.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Właśnie zastanowiłem się i chcę poprzeć rząd. Właśnie to jest po to, panie pośle. Chcemy was poprzeć.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Usłyszeliśmy pana głos. Czy pan poseł Grzyb się zgłaszał? Miałem takie wrażenie.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Wydaje mi się, że zupełnie niepotrzebnie padają tu niektóre sformułowania, bo one nie wnoszą nic nowego, tylko konfrontują. A wydaje mi się, że intencja jest taka, żeby w trudnym procesie negocjacji akurat Komisja wsparła rząd. Nie sądzę, aby tutaj było cokolwiek takiego w tej opinii, która została przygotowana, co by rujnowało relacje między polskim rządem a Komisją do Spraw Unii Europejskiej ani też aby one w jakiś sposób deprecjonowały stanowisko, które rząd podejmuje w chwili obecnej w tych wysiłkach. Wiemy, że istnieje w paru obszarach różnica zdań pomiędzy samą Komisją Europejską a polskim rządem. Tego nikt nie ukrywa ani nie próbuje deprecjonować, że takie stanowisko jest, bo ono jest po prostu efektem oceny obecnej sytuacji ekonomicznej, również relacji handlowych, które są pomiędzy Polską i Ukrainą. Myślę, że zupełnie niepotrzebnie się spieramy w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie pośle. Czy były jeszcze zgłoszenia? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Panie przewodniczący, dziękując panu posłowi Grzybowi za wypowiedź. Jako poseł sprawozdawca, wnioskodawca tej opinii, składam formalny wniosek o jej przegłosowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Mamy wniosek o głosowanie, zatem zarządzam głosowanie w sprawie opinii. Rozumiem, że z uwzględnieniem uwag, które zgłosiło Biuro Ekspertyz?

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Tak, tak, uwagi Biura są zasadne. Nie zmieniają intencji tej opinii. Tak że jeżeli pan przewodniczący miał pytanie do mnie jako wnioskodawcy tej opinii, to tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, w tej sytuacji otwieram głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem projektu opinii? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie. Moment, moment. Moment już minął, prawda? Jeszcze nie minął. Definicja momentu. Moment minął. Bardzo dziękuję, zamykam głosowanie. Poproszę o podanie wyników.

Głosowało 27 członków Komisji, za 12 głosów, przeciw 15 głosów. Stwierdzam, że Komisja nie przyjęła projektu opinii.

W tej sytuacji odnosimy się do wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie – już nie będę rozwijał całej nazwy. Wiecie państwo doskonale, o co chodzi. Chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2024) 50 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu**. Taki jest projekt konkluzji. Czy jest sprzeciw?

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Jest prośba o głosowanie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Rozumiem, że jest sprzeciw i jest prośba o głosowanie. W związku z tym zarządzam głosowanie nad konkluzją, której treść przed chwilą przedstawiłem. Kto z państwa jest za przyjęciem konkluzji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Moment głosowania się zakończył. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 27 członków Komisji, za 16 głosów, przeciw 1 głos, 10 głosów wstrzymujący się. Stwierdzam, że przyjęliśmy konkluzje dotyczącą pkt II. Na tym zamykam rozpatrywanie tego punktu.

Przechodzimy teraz do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza dla Europy (wersja przekształcona) (COM(2022) 542) i odnoszącej się do niego informacji rządu. Przypominam, że Komisja zajmowała się tym dokumentem już w marcu 2023 r., natomiast w dniu 18 marca br. rząd przekazał do Komisji aktualizację projektu stanowiska RP. Rząd jest reprezentowany przez panią Urszulę Zielińską, sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, wniosek projektu dyrektywy PR i Rady w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza dla Europy ma na celu zastąpienie obowiązującej dyrektywy z roku 2004 nr 2004/107/WE PE i Rady z dnia 15 grudnia 2004 r., czyli dyrektywy już dwudziestoletniej, w sprawie arsenu, kadmu, rtęci, niklu i wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych oraz dyrektywy 2008/50/WE PE i Rady z dni 21 maja 2008, czyli również mocno już starej dyrektywy w sprawie jakości powietrza i czystszego powietrza dla Europy, a także wprowadzenie nowych wymagań do obowiązującego aktualnie systemu oceny i zarządzania jakością powietrza.

Chodzi tu głównie o normy powietrza w zakresie zaostrzania norm dla pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5, dwutlenku azotu, dwutlenku siarki do osiągnięcia wyższych wartości do roku 2030. Chodzi również o określenie pośrednich wartości dopuszczalnych

dla tychże zanieczyszczeń. Chodzi również o wprowadzenie nowych norm dla dwutlenku azotu.

Ten projekt przewiduje również wprowadzenie poziomów dopuszczalnych dla arsenu, kadmu, niklu i benzopirenu, które dotychczas były normowane w obecnie obowiązującej dyrektywie jako poziomy docelowe. Tutaj zwrócę uwagę na to, że benzopiren, z którym Polska bardzo mocno się boryka i bardzo trudno jest nam obniżyć poziom benzopirenu, jest substancją, która jest rakotwórcza i nie ma bezpiecznego poziomu dla tej substancji. A poziomy w Polsce, zwłaszcza w sezonie grzewczym, są bardzo wysokie.

Projekt dyrektywy wprowadza również bardziej rozbudowany system oceny jakości powietrza, nowe zasady przygotowania programów ochrony powietrza, nowe mechanizmy kontroli, poszerza grono interesariuszy zaangażowanych w przygotowanie programów ochrony powietrza, wprowadza zasadę „zanieczyszczający płaci" w kontekście osoby fizycznej, zaostrzając karę za spalanie nieodpowiednich paliw, wprowadza możliwość ubiegania się przez państwa członkowskie o przesunięcie terminu stosowania określonych poziomów dopuszczalnych dla niektórych zanieczyszczeń powietrza – to tak zwane derogacje. To jest taka główna zmiana, która została wprowadzona na przestrzeni ostatnich miesięcy prac nad ta dyrektywą.

Pierwotne stanowisko rządu, tak jak pan przewodniczący wspomniał, do projektu dyrektywy w pierwotnym kształcie, było negatywne, natomiast ponieważ w ciągu ostatnich miesięcy udało się wprowadzić zmiany do projektu, osiągnąć kompromisową treść, między innymi wprowadzić możliwość derogacji dwa razy po pięć lat lub dziesięcioletnią, nowy rząd podjął decyzję o wsparciu i o zmianie tego stanowiska na pozytywne ze względu na te wynegocjowane przepisy. W związku z tym 18 marca na Komitecie do Spraw Europejskich została przyjęta aktualizacja stanowiska RP w odniesieniu do tego dokumentu.

Dodam jeszcze, jaki jest aktualny stan prac w UE nad tym dokumentem. Przewiduje się, że prace nad dyrektywą będą zakończone w tym półroczu, czyli podczas prezydencji belgijskiej. W dniu 20 lutego odbył się ostatni trilog, a 8 marca na posiedzeniu COREPER zatwierdzono ostateczny tekst kompromisowy projektu dyrektywy, czyli ten uwzględniający bardzo znaczne derogacje. Następnie projekt został przesłany do przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska Komisji ENVI w PE. Po planowanym przyjęciu tej dyrektywy do końca prezydencji belgijskiej, czyli do okolicy czerwca tego roku, Polska będzie miała 24 miesiące na transpozycję przepisów do polskiego prawa.

Zwrócę też uwagę, myślę, że warto, na dane zawarte w ocenie skutków wdrożenia dyrektywy. Korzyści związane z wdrożeniem tej dyrektywy oszacowane są przez Komisję Europejską, korzyści netto, czyli pomniejszone o koszty wdrożenia, na poziomie od 36 mld euro do aż 124 mld euro, w zależności od przyjętego finalnie poziomu ambicji i redukcji tego celu, na przykład co do zanieczyszczenia pyłem PM2,5. Przypomnę również, że w Europie zanieczyszczenie powietrza jest wciąż bardzo poważnym wyzwaniem i problemem w całej UE. Zanieczyszczenie pyłem PM2,5 powoduje około 300 tys. przedwczesnych zgonów rocznie, a Polska niestety ponosi szczególnie wysokie koszty, jeśli chodzi o utratę życia, bo to jest tylko z powodu zanieczyszczenia pyłem PM2,5 około 40 tys. zgonów rocznie. Przypomnę też, że według najnowszych danych, które korelują wpływ zanieczyszczenia powietrza na choroby układu krążenia, czyli nie tylko układu oddechowego, ale układu krążenia, zawałów, zatorów, wylewów itd., szacuje się, że w Polsce te przedwczesne zgodny mogą być na poziomie dwukrotnie wyższym, a więc około 90 tys. zgonów rocznie. Te dane odnoszą się również do danych ogólnoeuropejskich.

Czyli, podsumowując, problem wciąż istnieje, jest bardzo poważny. Korzyści netto z wdrożenia tej dyrektywy są szacowane na poziomie nawet 124 mld euro dla całej Europy. W trakcie prac nad dyrektywą wdrożono bardzo znaczne zapisy kompromisowe, między innymi możliwość bardzo długich derogacji od części jej zapisów, a sama dyrektywa ma na celu poprawę jakości i długości naszego życia, zdrowia i obniżenia kosztów, które dzisiaj ponosimy. A jesteśmy krajem, który te koszty ponosi stosunkowo na najwyższym poziomie w UE. Tak że tyle w kwestii tej dyrektywy. Jeżeli mają państwo jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani minister. Zanim pytania, to chcę powiedzieć, że posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Andrzej Grzyb. Proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Oczywiście jest pytanie, czy ten dokument ma w ogóle charakter subsydiarności, czy potwierdza subsydiarność w tym zakresie. Można stwierdzić, że ze względu na transgraniczny charakter zanieczyszczeń powietrza wypełnia postulat transgraniczności. Natomiast trzeba stwierdzić, że jest on dalece poprawiony w stosunku do tego, co rozpatrywaliśmy w poprzedniej kadencji, w szczególności zaś ze względu na dobrowolność w harmonogramie wdrożenia tejże dyrektywy. Brak tej dobrowolności oczywiście sprawiał, że trzeba było uzyskać jednolite tempo, a zróżnicowanie pomiędzy państwami członkowskimi jest istotne. To są też bardzo wysokie koszty wdrożenia, bo z jednej strony wiążą się z redukcją niskiej emisji, ale z drugiej ze zmianą technologii wytwarzania ciepła, ale również chłodu, bo przecież coraz więcej chłodzimy. Z tego punktu wodzenia jest to niezmiernie ważne.

Po drugie, dotyczą nie tylko sektora publicznego, ale dotyczą przede wszystkim osób prywatnych, więc akceptacja społeczna musi być na relatywnie wysokim poziomie. Stąd tempo dostosowania musi być nieco inne. To oczywiście też sprawia, że musimy zmienić, a właściwie opracować nowy krajowy program ochrony powietrza, w którym te cele zostaną uwzględnione. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że są oszacowane koszty wdrożenia dyrektywy z 2008 r., gdzie określiliśmy maksymalne pułapy tych kosztów. One będą musiały zostać zmienione, ponieważ te poziomy będą nieco wyższe. Jako źródło sfinansowania ewentualnie wskazywany jest Fundusz Ochrony Środowiska. Wydaje mi się więc, że w tym stanie rzeczy stanowisko rządu, że będzie popierał rozwiązania, aby były jak najbardziej korzystne dla budżetu państwa i nie powodowały wzrostu lub minimalizowały wzrost kosztów związanych z wdrożeniem tej dyrektywy, jest dobrą konkluzją.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo za tę spontaniczną reakcję. Otwieram dyskusję. Czy macie państwo pytania? Pan przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję. W mojej opinii rozwiązania, które zostały zaprezentowane jako rozwiązania kompromisowe, są rozwiązaniami cały czas, które trudno, żeby zasługiwały na akceptację. Są radykalnymi rozwiązaniami propozycji aktu prawnego, który, przypomnę, jest częścią realizacji tak zwanego Europejskiego Zielonego Ładu, w tym przypadku dotyczącego ochrony powietrza. Ale o jedną rzecz chciałem jeszcze zapytać panią minister. Czy tak zwany cel *zero pollution* 2050, niedookreślony w żaden sposób, cały czas pozostaje elementem tego aktu prawnego, czy zostało to po rewizji w kompromisowej wersji wykreślone z tego aktu prawnego? *Zero pollution* do 2050. To budziło duże wątpliwości w poprzedniej wersji.

Nie wiem, panie przewodniczący, czy mamy opinię Biura Ekspertyz w sprawie tej zrewidowanej wersji? Nie. No właśnie. Bo troszkę to jest, powiem szczerze, niekomfortowe, kiedy bazujemy tylko na starej opinii BAS w odniesieniu do nieaktualnego aktu prawnego. Jestem zmuszony pracować na tych dokumentach, które mamy, a one są niestety ograniczone. Nie wiem, dlaczego nie mogliśmy z tym poczekać na moment, w którym będziemy mieli opinię Biura Ekspertyz. To tyle.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo. W preambule do dyrektywy ten cel *zero pollution* jest wciąż poruszony, tak że przyjmuję, że ten cel wciąż jest celem dyrektywy. Przypomnę też, że wartości tej dyrektywy, dyrektyw dotyczących jakości powietrza sprzed 20 lat są coraz bardziej odległe – nie wspomniałam o tym na początku – od wszystkich najnowszych danych naukowych i wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia co do norm jakości powietrza,

które są zdrowe i akceptowalne dla człowieka. To też więc jest ważny argument dla tego, żebyśmy się starali te zanieczyszczenia w jak największym stopniu, a nawet całkowicie wyeliminować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Pani minister, w związku z tym, co pani powiedziała, że stanowisko poprzedniego rządu wobec tej dyrektywy było negatywne, a teraz zmieniło się na pozytywne, i użyła pani jednego argumentu, żeby to stanowisko zmienić, czyli że pojawiły się możliwości przesunięcia przez niektóre państwa członkowskie terminu wdrożenia, czyli tak zwane derogacje, chciałem zapytać, czy to jest jedyny argument, jaki się pojawił, żeby tak radykalnie zmienić stanowisko z negatywnego na pozytywne, i o jakie derogacje Polska będzie zabiegać?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pani minister.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję za to pytanie. Nie, to nie jest jedyny argument. Drugi, może nawet ważniejszy, o którym należy powiedzieć, to jest to, że obecny rząd, Koalicja 15 października, bardzo poważnie podchodzi do problemu zanieczyszczenia powietrza. Uważamy, że ten problem, jak również flagowe, dobre istniejące programy, które miały na celu zwalczanie zanieczyszczeń powietrza, należy poprawić, przyspieszyć, rozszerzyć, objąć nimi jak największe grupy odbiorców, zwłaszcza odbiorców wrażliwych, bo dziś każda polska rodzina ponosi zbyt wysokie koszty, od zdrowotnych po finansowe. One są bardzo policzalne i bardzo konkretne. Co roku, co miesiąc, co sezon grzewczy z powodu zanieczyszczonego powietrza. Więc ten powód jest, być może, jeszcze ważniejszy, dla którego do tej dyrektywy trzeba podejść poważnie, otwarcie i wdrażać najnowsze osiągnięcia nauki, najnowsze osiągnięcia techniki po to, żeby po prostu poprawić jakość życia i wydłużyć życie mieszkańców Polski. Przypomnę też, że średnio w Polsce żyjemy krócej o 4 lata w porównaniu do reszty Europejczyków. Polacy zasługują na lepszy standard życia. Dziękuję.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Pytałem jeszcze o derogacje, o jakie będziemy zabiegać.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Na to pytanie dzisiaj nie jestem jeszcze w stanie państwu posłom odpowiedzieć, ponieważ przed nami zakończenie europejskich prac nad dyrektywą, a później wdrożenie w Polsce. Tak że nad tym jeszcze będziemy się wspólnie, w dialogu – myślę – w konsultacjach pochylać.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo pani minister. Pan przewodniczący jeszcze pytanie.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Byłbym wdzięczny, gdyby pani minister zechciała odpowiadać na pytania posłów na tej sali. Sformułuję może jeszcze precyzyjniej to pytanie dotyczące celu *zero pollution*. Rozumiem, że jest on zachowany. Co on oznacza w opinii pani minister? Co to znaczy? To jest termin niedookreślony. Co to znaczy, że ma być zero zanieczyszczenia do 2050 r.? Jakiego zanieczyszczenia? Czym? Dwutlenkiem siarki? Benzopirenem? Nigdzie to nie jest powiedziane. Jest zapisane, jak pani przytoczyła, w preambule. I pani mówi też, pojawiając się któryś raz na tej Komisji, że musimy różne akty ambitnie wdrażać ze względu na to, żeby na przykład wydłużyć życie. I to ma pani policzone, że to są cztery lata. Czy macie państwo policzone skutki wdrażania rozwiązań niezdefiniowanych, takich jak *zero pollution*, dla polskiej gospodarki? Czy państwo macie to policzone? To by mnie interesowało, bo to jest konkretny pieniądz, który ucieknie z polskiej gospodarki, dlatego że ktoś powołując się na *zero pollution*, może wprowadzać przeróżne rozwiązania, które są kosztowo obciążające dla gospodarki.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo za to pytanie. O definicję i dojaśnienie wątku *zero pollution* bardzo poproszę pana dyrektora, a ja zaraz odniosę się do kwestii kosztowych.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych MKiŚ Piotr Łyczko:

Dziękuję. Piotr Łyczko, Departament Ochrony Powietrza i Negocjacji Klimatycznych MKiŚ. Cel *zero pollution* jest jednym z celów wyznaczonych przez Komisję Europejską. Plan osiągnięcia *zero pollution* jest przywołany w dyrektywie w sprawie jakości powietrza. Natomiast sama dyrektywa nie wykracza poza ten rok docelowy 2030, dla którego wyznaczone zostały konkretne wartości dla poszczególnych poziomów zanieczyszczeń do osiągnięcia i dla tych poszczególnych zanieczyszczeń dyrektywa wskazuje na konkretne wartości zanieczyszczeń, które powinny być w poszczególnych państwach członkowskich dotrzymane. Zatem cel *zero pollution* pojawia się w preambule i celu głównym dyrektywy, natomiast nie przekłada się na konkretne wartości już wskazane w samym tym dokumencie.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo. Dodam jeszcze, że musimy zacząć dostrzegać korzyści płynące z wdrażania narzędzi, które poprawiają jakość naszego życia, wydłużają je, obniżają koszty służby zdrowia. Te koszty są dzisiaj bardzo wysokie. Na przykład, jedno ze źródeł szacuje koszty zanieczyszczenia powietrza w Polsce na 15,4 mld zł rocznie. Te koszty przekładają się bezpośrednio na każde gospodarstwo domowe. Ale to są nie tylko dodatkowe koszty służby zdrowia, koszty wizyt u lekarza. To są koszty utraconego życia, i tymi – jak mówiłam na wstępie – Polska jest szczególnie dotknięta. 40 tys. zgonów rocznie z 300 tys. przedwczesnych zgonów w całej UE ponosi Polska. Nie możemy więc na to pozwolić. Musimy, jako kraj, jako UE, dążyć do wyeliminowania tych zanieczyszczeń z naszej atmosfery po to, żeby poprawić jakości wydłużyć życie Polek i Polaków, i Europejczyków. Po to jest ta dyrektywa.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pan przewodniczący Truskolaski.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zgłosić wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Mamy wniosek formalny, który poddam pod głosowanie. Wniosek o zakończenie dyskusji. Kto jest z państwa jest za przyjęciem tego wniosku? Nie widzimy jeszcze, jeszcze chwilka. Teraz mamy. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników.

Głosowało 26 członków Komisji, za 15, przeciw 9, 2 głosy wstrzymujące się. Zamykamy zatem dyskusję.

Chciałbym zaproponować w tym punkcie następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2022) 542 wersja ostateczna i odnosząca się do niego informację rządu. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw?

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Jest. Zatem ponownie przystępujemy do głosowania. Będzie to następne głosowanie – dotyczące przyjęcia konkluzji, której treść przed chwilą przedstawiłem. Kto z państwa

jest za przyjęciem konkluzji? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. To jeszcze nie są wyniki tego głosowania, tylko poprzedniego. Głosowanie numer 4. Głosowało 26 członków Komisji, za przyjęciem konkluzji 16 głosów, 10 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się. Drodzy państwo, dziękuję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III naszego dzisiejszego porządku.

Przejdziemy teraz do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 26 lutego 2024 r.). Mówimy tu o stanie na dzień 26 lutego 2024 r. Informacja wpłynęła do Komisji w dniu 6 marca br. Będziemy teraz słuchali i zapraszali do głosu przedstawicieli poszczególnych ministerstw. Proponuję, by po każdej wypowiedzi ministra posłowie od razu mieli szansę na zadanie pytań. Najpierw chciałbym poprosić panią Katarzynę Majcher, dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej. Pan poseł Arłukowicz.

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Tak. Ja tylko w kwestii organizacyjnej. Chciałbym zapytać, panie przewodniczący, czy byłoby możliwe – jeśli nie, to rozumiem – żeby ministrowie resortów wypowiedzieli się łącznie, a potem będziemy się do nich odnosić, czy to jest niemożliwe?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pani przewodnicząca w tej sprawie.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pozwolę sobie to objaśnić, bo kiedyś to testowaliśmy w obu wariantach. Nie zawsze są pytania do wszystkich ministrów, a państwo ministrowie mają swoje obowiązki i też sprawniej jest, jeśli ewentualne pytania są po każdym wystąpieniu. Te wystąpienia, zakładam, nie będą długie, prawda?

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Ja się tylko upewnię, że nie ma obowiązku zadawania pytań, tak?

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Nie ma obowiązku zadawania pytań.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, najpierw do zabrania głosu zapraszam panią dyrektor Katarzynę Majcher, dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Katarzyna Majcher:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, przekazany przez ministra do spraw Unii Europejskiej dokument jest wykonaniem obowiązku nałożonego na Radę Ministrów art. 18 ust. 4 tak zwanej ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z tym przepisem Rada Ministrów ma obowiązek co sześć miesięcy przedstawić Sejmowi i Senatowi informację o pracach legislacyjnych związanych z wykonywaniem aktów prawa UE. Dokument ten zawiera w związku z tym informację o stanie wdrażania dyrektyw, których termin wdrożenia już upłynął, a także o tych dyrektywach, w stosunku do których termin upływa w kolejnych trzech miesiącach od dnia przedstawienia tej informacji. W dokumencie przedstawionym Sejmowi mamy identyfikację ministerstw odpowiedzialnych za implementację poszczególnych aktów prawnych, a także wskazany etap prac legislacyjnych, które są toczone w związku z wdrożeniem tych dyrektyw.

Ta informacja, którą minister do spraw Unii Europejskiej przekazał Wysokiej Komisji, została opracowana, przygotowana w oparciu o taki dokument, który cyklicznie jest rozpatrywany przez Komitet do Spraw Europejskich, czyli informację na temat stanu wdrażania dyrektyw unijnych oraz na podstawie danych przekazywanych przez Polskę za pośrednictwem bazy notyfikacji krajowych środków wykonawczych Sekretariatowi Generalnemu Komisji Europejskiej.

W tym zestawieniu mamy 25 dyrektyw, których termin wdrożenia już upłynął lub upływa w kolejnych trzech miesiącach. Stan tego dokumentu jest na 26 lutego 2024 r.

Co do przyczyn opóźnień aktualnego stanu prac legislacyjnych w zakresie wdrożenia poszczególnych dyrektyw, to właściwą informację przedstawią poszczególni ministrowie, którzy są odpowiedzialni za wdrożenie tych dyrektyw do prawa polskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Serdecznie dziękuję pani dyrektor. Chciałem zaprosić do zabrania głosu pana ministra Pawła Karbownika, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Karbownik:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję serdecznie. Przepraszam za problemy techniczne. W kontekście implementacji prawa unijnego rzeczywiście, jak weszliśmy do MF, zastaliśmy 6 dyrektyw, które są nieimplementowane. Pewnie większą wiedzę w zakresie tych zaniechań będzie miał minister do spraw Unii Europejskiej z poprzedniego rządu, bo te terminy transpozycji są naprawdę bardzo odległe. Dlatego pierwszą decyzją, w zasadzie pierwszego dnia, była prośba o pilne wdrożenie prawa unijnego w polski porządek prawny, co się odbywa.

Teraz może przejdę szczegółowo przez te 6 dyrektyw, żeby państwa zapoznać szczegółowo. Szybciutko, tylko to są długie nazwy. Przepraszam. A więc to jest tak: dyrektywa zmieniająca dyrektywę w sprawie współpracy administracji w dziedzinie opodatkowania, tak zwana dyrektywa DAC 7. Teraz trwają prace finalne w Komisji Prawnej. Projekt zostanie niezwłocznie skierowany pod obrady Komitetu Stałego Rady Ministrów, a prace parlamentarne przewidziane są do końca maja i liczymy na przyjęcie do końca czerwca. Tutaj sprawa jest najbardziej pilna, ponieważ termin transpozycji to był 31 grudnia 2022 r. Komisja Europejska wydała uzasadnioną opinię w zeszłym roku. Istnieje ryzyko skierowania przez Komisję skargi do TSUE w sprawie braku wdrożenia tej dyrektywy. Dlatego dokładamy wszelkich starań, żeby ograniczyć to ryzyko poprzez szybkie procedowanie ustawy, jak również poprzez bieżące kontakty robocze i konsultacje z Komisją Europejską.

Druga dyrektywa to dyrektywa 2021/2101. Aktem wdrażającym jest ustawa o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw. Projekt był dyskutowany wczoraj w Komisji Finansów Publicznych w Sejmie. Zgodnie z harmonogramem do końca lipca zamierzamy zakończyć te prace i ma nastąpić publikacja.

Następnie dyrektywa 2021/2118. Akt wdrażający to jest projekt ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, o Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej. Projekt jest uzgadniany w Komitecie do Spraw Europejskich w rządowym Komitecie, i zostanie niezwłocznie skierowany pod obrady Komitetu Stałego Rady Ministrów. W maju będzie przekazany do Sejmu. Liczymy, że przyjęcie nastąpi do końca lipca.

Dyrektywa 2021/2167. Akt wdrażający to jest projekt ustawy o podmiotach obsługujących kredyty i nabywcach kredytów. Trwa analiza uwag zgłoszonych w ramach Komitetu Spraw Europejskich. Projekt ma zostać przyjęty w marcu. Z końcem maja planujemy przekazanie do Sejmu, a publikację również do końca lipca.

Dyrektywa 2014/59. Akt wdrażający to jest projekt ustawy o podmiotach obsługujących kredyty i nabywcach kredytów. Tutaj harmonogram jest taki sam jak w przypadku poprzedniej dyrektywy.

Ostatnia szósta dyrektywa – 2022/2523. Akt wdrażający to jest projekt ustawy o opodatkowaniu wyrównawczym. Zakończony został proces konsultowania projektu w ramach uzgodnień wewnętrznych i trwa intensywna analiza uwag. Przyjęcie projektu przez KSE planujemy w maju, a przedłożenie Sejmowi – latem, zaś publikację do końca listopada. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są pytania do pana ministra? Pytania do MF. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Panie ministrze, ponieważ powiedział pan, że już pracujecie nad wszystkimi dyrektywami, więc doskonale wiecie, jaki był poziom trudności przygotowania wdrożenia tych dyrektyw. Czy rzeczywiście był on tak trudny, że poprzedni rząd nie mógł tego wprowadzić, czy według państwa jest to po prostu zaniedbanie?

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

To jest ewidentne zaniedbanie i zaniechanie, dlatego też mamy gigantyczne kary z UE, o których państwo doskonale wiedzą. To jest naprawdę, powiedzmy sobie szczerze, to jest po prostu skandal.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Panie ministrze, gdyby pan zechciał w takim razie powiedzieć, jakie te kary w tej chwili mamy naliczane i za co, jeżeli chodzi o niewdrożenie. Proszę też szczegółowo przedstawić powody, które pan przecież ma, również w dokumentacji, które były przyczyną niewdrażania poszczególnych rozwiązań. Jeżeli pan tą sprawą rzeczywiście zajął się poważnie, a nie politycznie, to wie pan, że były organizowane spotkania Komitetu Spraw Europejskich w tej sprawie. Ministerstwa były w tej sprawie odpytywane, jakie są te powody, i przedstawiały powody niewdrożenia niektórych rozwiązań. To jest więc jedna uwaga. Pan sobie tu pozwala na polityczną ocenę sytuacji, a pan tu przychodzi jako urzędnik, który ma przedstawić merytoryczną ocenę, a nie polityczną. I o taką merytoryczną ocenę bym pana prosił. Także dotyczącą kwestii tych kar, o których pan mówi, że są skandaliczne, gdyby pan zechciał w tej sprawie powiedzieć.

Mam jeszcze jedno pytanie. Pan jest dla mnie nową osobą. Przepraszam, widzę pana pierwszy raz na tej Komisji. Pozwoliłem sobie krótko prześledzić pański życiorys. Tam jest taka luka w tym życiorysie między 2019 a 2024 rokiem. Gdyby pan zechciał przybliżyć, co pan w tych latach robił.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

To już jest polityczne.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Panie przewodniczący, to jest poniżej jakiegokolwiek poziomu. Pan minister przyszedł tutaj, aby wypełnić swoją funkcję, a nie po to, żeby być odpytywanym ze swojego życiorysu. To jest skandaliczne, panie przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Pytanie o to, co robił, jest skandaliczne?

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Nie ten czas i nie to miejsce.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Znaczy, jesteśmy w konkretnym punkcie: rozpatrzenie informacji o pracach legislacyjnych. Proszę pana ministra, żeby odniósł się do pierwszej części pytania pana przewodniczącego.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Dziękuję, panie ministrze, za zainteresowanie. Nie mam nic do ukrycia. Poszedłem na sabbatical, żeby się zająć małym dzieckiem i spędzić czas z dzieckiem, tak że…

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Przepraszam, sabbatical to po polsku urlop, tak?

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Urlop, tak. Urlop od pracy, żeby zająć się rodziną. Bo mieliśmy z panem premierem bardzo trudne pięć lat w Radzie Europejskiej, również dzięki państwa działaniom. Natomiast jeżeli chodzi o odniesienie się do pana prośby, to oczywiście przygotowujemy całą białą księgę finansów publicznych, gdzie będą merytorycznie wypunktowane wszystkie zaniechania poprzedniego rządu, łącznie z tymi wszystkimi karami. Tak jak pan poseł był uprzejmy poprosić, również przekażę do pana pisemnie wszystkie uzasadnienia merytoryczne, żeby pan mógł się z nimi na spokojnie zapoznać. Możemy oczywiście wrócić do tej rozmowy, ale to, rozumiem, nie jest przedmiotem dzisiejszych obrad. Ale bardzo chętnie się odniosę do tych wszystkich pytań na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

W skrócie, pan minister jest nieprzygotowany na dzisiejsze posiedzenie, nie umie udzielić tych informacji, o które prosiłem. Być może wynika to z tego, że pan właśnie – oczywiście rodzinne sprawy to sprawa ważna – ale być może wynika to z tego, że pan przez kilka lat pozostawał poza najbliższym kontaktem ze sprawami, którymi w tej chwili się pan zajmuje. Ten odpoczynek po ciężkiej misji w Radzie Europejskiej…

Poseł Bartosz Arłukowicz (KO):

Panie przewodniczący, proszę o reagowanie, bo tutaj pan przewodniczący chyba za bardzo się rozpędza.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, jeszcze pan poseł Frysztak się zgłasza.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Ja mam pytanie do pana Szynkowskiego vel Sęka, co pan robił, zanim został pan posłem z ramienia tak zwanej zjednoczonej opozycji? Bo może to jest dobry moment, żeby wyborcy się dowiedzieli, jakie miał pan i ma kompetencje do tego, żeby wypowiadać się w sprawach zagranicznych. Mam nieodparte wrażenie, że pan pomylił chyba komisje.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Czy pan przewodniczący Truskolaski zareaguje? Bo przed chwilą mocno reagował, że to nie na temat.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo…

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Ja jestem magistrem stosunków międzynarodowych, specjalistą do spraw relacji polsko-niemieckich. Z wykształcenia i z zawodu jestem specjalistą do spraw stosunków międzynarodowych.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Ale co pan robił?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, nie spotkaliśmy się tutaj dzisiaj po to…

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Nie matura, lecz chęć szczera. Co pan robił, pytałem, a nie gdzie pan się uczył. Pan też ma Collegium Humanum może?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, panie pośle…

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Panie przewodniczący, proszę o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Nie spotkaliśmy się dzisiaj po to, żeby analizować nasze biografie i oceniać, które są lepsze, a które są gorsze, tylko rozmawiamy o efektach prac.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

To chyba akurat koledzy z Platformy…

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

I nie spotkaliśmy się, żeby oceniać jakość prowadzenia uczelni wyższych w Polsce. Nie ma, rozumiem, więcej pytań do pana ministra Karbownika.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bo nie ma odpowiedzi, panie przewodniczący. Pan minister jest nieprzygotowany.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję. Taka jest ocena ze strony pana przewodniczącego. Idziemy dalej. Proszę o zabranie głosu panią minister Monikę Sikorę, podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Pan minister jeszcze chce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Przepraszam, ja tylko chciałem doprecyzować. Po pierwsze, nie jest to przedmiotem obrad, ale jeżeli pan minister sobie życzy, to pani dyrektor ma wszystkie kary i może panu zaraz wylistować, jeżeli taka jest wola pana przewodniczącego. To nie jest wiedza tajemna.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Chciałem, żeby pan odpowiedział.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Karbownik:

Jak pan był ministrem do spraw europejskich, to pan wie, że koordynacja tych wszystkich kar jest w KPRM. Pan to robił. Ja nie jestem w KPRM, pani dyrektor jest w KPRM. Powinien pan takie podstawowe rzeczy wiedzieć, jak funkcjonuje państwo, sorry.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Jak by robił, to by wiedział.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dobrze. Drodzy państwo, jeszcze raz, bardzo dziękuję. Pan przewodniczący może liczyć na przedstawienie tej informacji, szczegółowej.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Ale pan minister jest nieprzygotowany.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Nie. Usłyszał pan, że jest tu osoba, która może panu udzielić informacji.

Dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej KPRM Katarzyna Majcher:

Tak, tak, ja chętnie przedstawię tę informację, jeżeli jest taka konieczność.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Wydaje mi się, że w tej chwili na posiedzeniu Komisji nie ma takiej konieczności. No właśnie, jest sto tysięcy wątków, wszystko się wszystkim kojarzy z różnymi ważnymi elementami i sprawami, ale zależy mi na tym, żebyśmy przeszli przez nasz porządek przez szacunek dla czasu i naszych gości, ministrów, i członków Komisji, dlatego jeszcze raz zapraszam panią minister Sikorę do zabrania głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Monika Sikora:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dużo emocji. U nas, mam nadzieję, pójdzie gładko, ponieważ mamy również dobre informacje. Dyrektywa, za którą odpowiada MFiPR, czyli europejski akt o dostępności, dyrektywa 2019/882, jest wdrażana projektem ustawy o zapewnieniu spełnienia wymagań dostępności niektórych produktów i usług przez podmioty gospodarcze. Będzie to jedyna ustawa wdrażająca wszystkie obowiązujące przepisy tej dyrektywy. Obecnie projekt ustawy jest procedowany w Sejmie. 19 marca odbyło się również tutaj pierwsze czytanie podczas posiedzenia połączonych

Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Polityki Społecznej. Projekt cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem zarówno strony społecznej, jak i przedsiębiorców, i z tego też powodu zapadła decyzja o powołaniu podkomisji nadzwyczajnej, która zajmie się tą sprawą. Ta podkomisja zbierze się jutro, więc już podczas kolejnej sesji będzie dalsze procedowanie projektu w kwietniu. Mam nadzieję, zakładamy, że ustawa zostanie przyjęta. Zgodnie więc z tym, czego się od nas oczekuje, planujemy zakończenie wszystkiego do końca czerwca 2024 r.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani minister. Czy są pytania do pani minister? MFiPR. Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo, pani minister. Rzeczywiście, tak jak pani powiedziała.

Proszę teraz o zabranie głosu pana ministra Przemysława Koperskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Coś mamy problemy sprzętowe przy wypowiedziach.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Przemysław Koperski:

Już, poradziliśmy sobie. Dzień dobry, w trzech tematach. Pierwsza to jest dyrektywa PE w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Tutaj jest propozycja podzielenia tego na dwa projekty – jeden, który będzie w ramach właściwości MI, drugi w ramach Ministerstwa Zdrowia. Do wykazu prac legislacyjnych planujemy to przekazać w przyszłym albo w tygodniu poświątecznym, a zakończenie prac – trzeci kwartał.

Druga dyrektywa to jest dyrektywa w sprawie użytkowania pojazdów najmowanych bez kierowców w celu przewozu drogowego rzeczy. Jutro będzie rozpatrywana sprawa wpisu do wykazu prac przez rząd. Planujemy zakończenie prac na przełomie drugiego i trzeciego kwartału.

Trzeci temat to jest sprawa dyrektywy w odniesieniu do pobierania opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury przez pojazdy. Dyrektywa eurowinietowa. Tutaj jesteśmy na wstępnym etapie prac. Planujemy zakończyć proces w trzecim kwartale br. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są pytania do pana ministra Koperskiego? MI. Nie widzę, nie słyszę. Bardzo dziękuję, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu ponownie panią minister Urszulę Zielińską w imieniu MKiŚ.

Sekretarz stanu w MKiŚ Urszula Zielińska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. MKiŚ odziedziczyło po poprzednim rządzie Mateusza Morawieckiego i Prawa i Sprawiedliwości trzy niewdrożone na czas dyrektywy i 24 otwarte procedury naruszeniowe w UE. Aktualnie bardzo intensywnie prowadzimy prace nad wdrożeniem zaległych dyrektyw i zamykaniem procedur naruszeniowych. Te trzy dyrektywy to jest po pierwsze, dyrektywa PE i Rady 2018/2001 w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych. Odnośnie tej dyrektywy brak terminowej transpozycji jest przedmiotem postępowania naruszeniowego i 15 lutego 2023 r. Komisja Europejska wystosowała uzasadnioną opinię. Odpowiedź została wysłana 17 kwietnia 2023 r. Ta dyrektywa została częściowo wdrożona do polskiego porządku prawnego przez prawo energetyczne z lipca 2023 r. i ustawę o OZE z sierpnia 2023 r., a pozostałe zapisy dyrektywy będą wdrożone nowelizacją ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych. 13 marca minister klimatu i środowiska przekazała wniosek o wpis tej ustawy do wykazu prac legislacyjnych. Harmonogram jest przewidziany w taki sposób, że do 1 stycznia 2025 r., czyli efektywnie do końca tego roku, przewidujemy zakończenie prac i wejście ustawy w życie. To jest pierwsza z tych trzech dyrektyw.

Druga dyrektywa to dyrektywa PE i Rady 2023/959 zmieniająca dyrektywę z 2003 r. ustanawiająca system handlu przydziałami emisji gazów cieplarnianych w UE oraz decyzję z 2015/1814 w sprawie ustanowienia i funkcjonowania rezerwy stabilności rynkowej dla unijnego systemu handlu uprawnieniami. Ta dyrektywa jest przedmiotem procedury naruszeniowej 2024/0015. Obecnie trwają prace nad przygotowaniem odpowiedzi na zarzuty formalne, a termin na przekazanie tej odpowiedzi upływa 25 marca. Jesteśmy w trakcie przygotowywania tej odpowiedzi. Tutaj harmonogram jest bardzo

podobny. Wpis prac do wykazu prac legislacyjnych – marzec tego roku, uzgodnienia międzyresortowe – Komitet do Spraw Europejskich w drugim kwartale tego roku, przyjęcie projektu przez Stały Komitet Rady Ministrów i Radę Ministrów – trzeci kwartał, wdrożenie, łącznie z podpisaniem ustawy przez prezydenta – do końca czwartego kwartału tego roku.

Trzecia dyrektywa PE i Rady 2023/958 zmieniająca dyrektywę 2003/87 w odniesieniu do wkładu lotnictwa w unijny cel zmniejszenia emisji w całej gospodarce i odpowiedniego wdrożenia globalnego środka rynkowego. Dyrektywa 2003/958. Ta dyrektywa będzie transponowana do polskiego porządku prawnego w drodze ustawy o zmianie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych oraz niektórych innych ustaw. Harmonogram jest tożsamy z harmonogramem poprzedniej dyrektywy, ponieważ te rozwiązania będą wdrożone w ramach jednego projektu ustawy. Czyli zakończenie prac przewidujemy do końca tego roku, do czwartego kwartału. Tutaj również otwarta jest procedura naruszeniowa w Komisji Europejskiej i termin na przekazanie odpowiedzi, nad którą pracujemy – 25 marca br.

Tak że, jak państwo widzą, dużo pracy, dużo zaległości, dużo zaniedbań i zaniechań, ale trwają bardzo intensywne prace i mam nadzieję, że do końca tego roku będziemy mogli zamknąć te otwarte procedury i zakończyć postepowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo pani minister za przekazanie informacji. Czy są pytania do pani minister? Nie widzę. Dziękuję bardzo pani minister za zabranie głosu. Proszę o zabranie głosu panią minister Joannę Scheuring-Wielgus, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Joanna Scheuring-Wielgus:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, mówimy o dwóch dyrektywach, które nie zostały zaimplementowane przez polski rząd w 2021 r. Mówimy o dyrektywie o prawie autorskim na jednolitym rynku cyfrowym i dyrektywie o transmisji online. Komisja Europejska informacyjnie 28 marca 2023 r. wniosła skargę do TSUE przeciwko Polsce o nieterminowe wdrożenie tej dyrektywy przez poprzedni rząd – to mówię o pierwszej dyrektywie – a 31 marca analogiczną skargę w sprawie drugiej dyrektywy. W każdej z tych skarg Komisja Europejska wniosła o nakazanie zapłaty na rzecz Komisji kwoty ryczałtu odpowiadającej wyższej z dwóch następujących kwot: kwoty dziennej wynoszącej 13 700 euro i minimalnej kwoty ryczałtowej w wysokości 3 mln 836 tys. euro. Ale Komisja wniosła również o to, że jeżeli uchybienie zobowiązaniom trwa do dnia ogłoszenia wyroku TSUE, nakazanie Polsce zapłaty na rzecz Komisji okresowej kary pieniężnej będzie w wysokości 82 200 euro za każdy dzień opóźnienia liczony od dnia ogłoszenia wyroku. To więc w kwestii kar, które będziemy musieli zapłacić przez opieszałość poprzedniego rządu.

Ważne jest to – i to nie jest dobra informacja dla Polski – że na dzień 20 marca wartość kar, które Polska będzie musiała zapłacić w związku z niewdrożeniem tych obu dyrektyw, wynosi 27 865 800 euro. Wartość tej kary może wzrosnąć, jeśli zapadnie ten wyrok, o którym mówiłam wcześniej. Jeżeli chodzi o to, kiedy ten, wyrok zapadnie, to trudno to przewidzieć. To może nastąpić w zasadzie w każdym możliwym czasie, ale my jesteśmy w permanentnym kontakcie z Komisją Europejską, która ma od nas wszystkie informacje.

Teraz – co zrobiło ministerstwo? Ministerstwo przygotowało, mówiąc krótko, ustawę, przeprowadziło bardzo szerokie konsultacje, które już się zakończyły. Jest gotowa ustawa, która implementuje te dwie dyrektywy. Skończył się właśnie tryb obiegowy, jeśli chodzi o Komisję Spraw Europejskich, czyli KSE. W przyszłym tygodniu przekazujemy to na Komitet Stały i w zasadzie za dwa, trzy tygodnie mamy nadzieję, że ta ustawa wejdzie do Sejmu i będzie uchwalona przez Sejm, na co oczywiście bardzo liczymy. Dziękuję. Chyba że jeszcze pan dyrektor chciałby coś dodać? Nie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo pani minister. Czy są pytania? Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Pani minister, chciałem dopytać, co zmieniło się w ustawie, która była gotowa i leżała pod koniec naszych rządów. Pani mówiła, że została napisana nowa ustawa. Tutaj mamy w notatce, że projekt jest w uzgodnieniach międzyresortowych. Co się zmieniło? Bo zdaje się, że wahania obecnego resortu w tej sprawie też były. Najpierw była negatywna decyzja ministra Sienkiewicza, potem po rozmowach środowiskowych – słuszna decyzja pozytywna w sprawie tej ustawy, ale nie słyszeliśmy, żeby coś się zmieniło. Co zmieniło się w tej ustawie?

Sekretarz stanu w MKiDN Joanna Scheuring-Wielgus:

Zanim o szczegółach samej ustawy opowie dyrektor Dydo z departamentu, panie ministrze, powiedział pan o wahaniu w ministerstwie. Myślę, że to ja powinnam zadać panu pytanie, dlaczego doprowadziliście do takiej sytuacji, że teraz będziemy płacili miliony euro kary. To państwo doprowadziliście do tego. Mieliście szansę, żeby to zrobić, i nie zrobiliście tego. Proszę mi więc nie mówić o wahaniu ministerstwa. Ministerstwo zrobiło wszystko i nadal robi, będąc w kontakcie z Komisją Europejską, żeby doprowadzić do sytuacji takiej, by tych kar nie było. Natomiast jeśli chodzi o szczegóły ustawy, to poprosiłabym nieszczegółowo pana dyrektora Dydo, dlatego że będziemy mieli, myślę, że wspaniałe i ciekawe godziny w Komisji Kultury, jak ta ustawa wejdzie do Sejmu.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Oczywiście damy szansę panu dyrektorowi.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Autorskiego i Filmu MKiDN Maciej Dydo:

Szanowny panie przewodniczący, w dużej mierze ta ustawa odpowiada ustawie, która została wypracowana już w 2022 r., dlatego że w 2022 r. ta ustawa została poddana za poprzedniego rządu jeszcze konsultacjom społecznym, publicznym, i uzgodnieniom międzyresortowym. Ten projekt w dużej mierze jej odpowiada. Nie ma tam jakichś wielu zmian i dlatego z dużym zdziwieniem przyjmujemy to, że projekt od 2022 r. leżał w zamrażarce i spowodował wystąpienie Komisji Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości przeciwko Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania do pani minister? Pan przewodniczący, wniosek formalny.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Panie przewodniczący, ministrowie, którzy tu przybyli, odpowiadają na pytania posłów w sposób polityczny i impertynencki. Moim zdaniem to nie powinien być standard, który jest na tej Komisji i ma zastosowanie. W związku z tym składam wniosek formalny o przerwanie posiedzenia Komisji i zorganizowanie tego w takim trybie, żeby ministrowie odpowiadali do rzeczy i na temat.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący, zadam to pytanie, bo nie do końca zrozumiałem ten wniosek. To znaczy, o jakim trybie pan mówi, tym docelowym, wymarzonym, który byłby inny od trybu, który mamy dzisiaj przyjęty?

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Nie zrozumiał pan, że złożyłem wniosek formalny o przerwanie posiedzenia Komisji?

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Zrozumiałem. Nie zrozumiałem powodu i argumentacji. Po prostu, może mam z tym jakiś problem. Chciałbym zrozumieć, o jakim trybie, tym wymarzonym, pan przewodniczący powiedział. Oczywiście poddam pod głosowanie ten wniosek. Dobrze. Nie doczekam się wyjaśnienia. Zdaje się, że nie tylko ja nie do końca zrozumiałem ten wniosek. Ale wniosek jest, w związku z tym mamy wniosek formalny o ogłoszenie przerwy, jak rozumiem, w posiedzeniu Komisji? Nie. O przerwanie posiedzenia. Przerwanie to znaczy zamknięcie posiedzenia de facto.

Zatem otwieram głosowanie. Kto z państwa jest za przerwaniem naszego posiedzenia? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 20 członków Komisji. Za wnioskiem – 9, przeciw – 11, 0 głosów wstrzymujących się. Kontynuujemy zatem posiedzenie.

Rozumiem, że do pani minister Scheuring-Wielgus nie ma innych pytań. Dziękuję bardzo pani minister. Przechodzimy do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Proszę o zabranie głosu pana ministra Sebastiana Gajewskiego.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Sebastian Gajewski:

Dziękuję bardzo. Jeśli idzie o zaległe transpozycje dyrektyw, to mamy w tej chwili jedną dyrektywę, w stosunku do której termin transpozycji minął. Jest to dyrektywa PE i Rady 2019/1937 w sprawie ochrony osób zgłaszających naruszenia prawa Unii. Jest to tak zwana dyrektywa o sygnalistach. Ona ma dwa terminy transpozycji, to znaczy pierwszy termin – 17 grudnia 2021 r., drugi termin w stosunku do części postanowień to 17 grudnia 2023 r. W obu przypadkach ten termin minął. Jeśli idzie o postępowanie Komisji Europejskiej w związku z niewdrożeniem tej dyrektywy, to mamy wszczęte dwa postępowania, przy czym jedno postępowanie jest już na etapie postępowania przez Trybunałem Sprawiedliwości UE. Istnieje istotne ryzyko, ponieważ jesteśmy już po uzasadnionej opinii, po wniesieniu skargi do Trybunału Sprawiedliwości UE, że w ciągu najbliższych miesięcy wyrok w tej sprawie zostanie wydany. Biegną nam rzeczywiście kary za kolejne dni niewdrożenia tej dyrektywy. To jest 13 700 euro za jeden dzień.

Myśmy od początku tej kadencji, od początku tego rządu podjęli się misji wdrożenia tej dyrektywy i przygotowania projektu ustawy. Wcześniej te prace trwały bardzo długo, ale one nie przyniosły żadnego rezultatu i tylko doprowadziły do olbrzymiego przekroczenia terminu transpozycji tej dyrektywy. Wprawdzie rzeczywiście ta dyrektywa jest trudna do wdrożenia, można powiedzieć, że także inne państwa notują tutaj systemowe problemy z jej wdrożeniem, nie zmienia to faktu, że to przekroczenie jest znaczne. Ale przychodzę tutaj z dobrą informacją, ponieważ na Stałym Komitecie Rady Ministrów projekt ustawy o ochronie sygnalistów został przyjęty z rekomendacją skierowania tego projektu do rozpatrzenia przez Radę Ministrów. W związku z tym istnieje szansa, że ten projekt wyjdzie z rządowego procesu legislacyjnego na przełomie marca i kwietnia i w ciągu najbliższych tygodni, miesięcy, zostanie uchwalony.

My wprawdzie, uchwalając już tę ustawę, nie zniesiemy samego naruszenia związanego z niewdrożeniem w terminie i nie zwolnimy się z tych kar, które już zostały naliczone za dni opóźnienia, niemniej jednak unikniemy dalszego naruszania i dalszego naliczania kar oraz – co równie istotne – postępowania w odniesieniu do przekroczenia tego drugiego terminu transpozycji dyrektywy, czyli tego terminu po 17 grudnia 2023 r. Bo tutaj dopiero jesteśmy na etapie zarzutów formalnych i przekazania odpowiedzi Komisji na te zarzuty.

Natomiast druga dyrektywa, która będzie się wiązała i w stosunku do której będziemy mieli do czynienia z niewdrożeniem jej w terminie, to jest dyrektywa PE i Rady zmieniająca dyrektywę 2004/37/WE w sprawie ochrony pracowników przed zagrożeniami dotyczącymi narażenia na działanie czynników rakotwórczych lub mutagenów podczas pracy. Tutaj termin transpozycji jeszcze nie został przekroczony, ale to jest 5 kwietnia 2024 r. My oczywiście tej dyrektywy w tym czasie nie zdążymy wdrożyć. Sens tej dyrektywy sprowadza się do objęcia minimalną ochroną przed czynnikami szkodliwymi w miejscu pracy, nie tylko w związku z czynnikami rakotwórczymi, mutagenami, jak ma to miejsce dotychczas, ale także do poszerzenia katalogu czynników szkodliwych o substancje reprotoksyczne, czyli takie substancje, które mogą wywierać niekorzystny wpływ na funkcje seksualne i płodność u dorosłych mężczyzn i kobiet, a także na rozwój potomstwa. Tutaj wdrożenie tej dyrektywy do polskiego porządku prawnego musi obejmować takie kroki. Po pierwsze, zmianę rozporządzenia w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy przez aktualizację tego wykazu o nowe wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń dla niektórych związków o charakterze reprotoksycznym, jak związki niklu,

akrylonitryl i benzen. Po drugie, musimy zmienić rozporządzenie w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy, między innymi przez rozszerzenie wykazu tych substancji o substancje reprotoksyczne. A żeby to zrobić, to musimy zmienić przepisy Kodeksu pracy, który zawiera upoważnienie do wydania tego rozporządzenia przez rozszerzenie katalogu substancji, które tam są wymienione – dzisiaj to są substancje o działaniu rakotwórczym lub mutagennym – o substancje reprotoksyczne. Myślę, że tutaj to przekroczenie będzie niewielkie, dlatego że po pierwsze, projekt rozporządzenia w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy jest obecnie w uzgodnieniach międzyresortowych, a projekt zmiany ustawy Kodeks pracy, tak żeby móc wprowadzić to upoważnienie do zmiany rozporządzenia, otrzymał wpis do wykazu prac legislacyjnych i programowych rządu. Jest procedowany trybem odrębnym z pominięciem wszystkich etapów rządowego procesu legislacyjnego do Stałego Komitetu Rady Ministrów, w związku z czym liczymy na to, że w najbliższym czasie uda się przedstawić ten projekt na Stałym Komitecie, a dalej na Radzie Ministrów. W ciągu kilku tygodni czy jakiegoś miesiąca, dwóch, projekt ten zostanie uchwalony. Być może więc nie będziemy przedmiotem zainteresowania Komisji Europejskiej w tym zakresie i to przekroczenie terminu transpozycji dyrektywy nie będzie się dla nas wiązało z żadnymi ujemnymi następstwami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są pytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję serdecznie. Proszę o zabranie głosu pana ministra Krzysztofa Kukuckiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Krzysztof Kukucki:

Mam wrażenie, że poseł Karski chciał jeszcze zabrać głos.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo przepraszam. Nie dostrzegłem pana profesora. Bardzo proszę.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Karol Karski:

Pan poseł Arłukowicz prosił, żeby było krótko, więc się streszczę w takim razie i tylko powiem jedną rzecz. Kiedy pracowaliśmy w PE i razem z posłem Arłukowiczem przyjmowaliśmy tę dyrektywę, to jedna rzecz zwróciła moją uwagę, że nie w każdym języku sygnaliści się tak ładnie nazywają jak w naszym. W wersji włoskiej określeni są mianem *informatori*. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję za ten głos. Dziękuję bardzo, panie pośle. Więcej zgłoszeń tym razem już nie widzę. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MRiT Krzysztof Kukucki:

To ja mam informację z MRiT i to jest krótka informacja. W zakresie kompetencji MRiT jest brak dyrektyw, których termin transpozycji już minął. Natomiast termin transpozycji dyrektywy 2024/242 zmieniającej dyrektywę 2009/43 w odniesieniu do aktualizacji wykazu produktów związanych z obronnością, tak zwany wykaz uzbrojenia, minie 32 maja 2024 r. Dyrektywa będzie wdrożona projektem rozporządzenia MRiT w sprawie wykazu uzbrojenia na obrót którym jest wymagane zezwolenie. Uzgodnienia międzyresortowe planowane są na początku kwietnia br. Na dzień dzisiejszy nie przewiduje się opóźnień w transpozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo za tak zwartą wypowiedź. Proszę teraz o zabranie głosu pana ministra Krzysztofa Śmiszka, sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Śmiszek:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o MS, to mamy dwa dokumenty, które wymagają implementacji. Jeden z dokumentów to dyrektywa PE i Rady w sprawie ram restrukturyzacji zapobiegawczej umorzeniu długów i zakazu pro-

wadzenia działalności oraz w sprawie środków zwiększających skuteczność postępowań dotyczących restrukturyzacji, niewypłacalności i umorzenia długów, a także zmieniającą dyrektywę z 2017 r., tak zwana dyrektywa o restrukturyzacji i upadłości.

Jeśli chodzi o termin na implementację tejże dyrektywy to był to 17 lipca 2022 r. Procedura naruszeniowa jest wdrożona, natomiast jesteśmy jeszcze przed etapem tak zwanej *reasoned opinion*, czyli uzasadnionej opinii. W dużym skrócie, dyrektywa weszła w życie w roku 2019. Proponowane zmiany dotyczą między innymi uregulowania zakresu wstrzymania indywidualnych czynności egzekucyjnych, zatwierdzenia planu restrukturyzacji wbrew sprzeciwowi grupy wierzycieli, jak również ochrony nowego finansowania przejściowego oraz innych transakcji związanych z restrukturyzacją. Jeśli chodzi o prace rządu, to w MS kończymy prace nad przepisami, które mają w pełni implementować te przepisy dyrektywy. Planujemy wpisanie do końca marca projektu ustawy do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów. Wszystko wskazuje na to, że w czerwcu do Sejmu trafi odpowiedni projekt ustawy.

Natomiast jeśli chodzi o drugi dokument, to jest dyrektywa PE i Rady z 2019 r. zmieniająca decyzję ramową Rady z 2009 r. w odniesieniu do wymiany informacji dotyczących obywateli państw trzecich oraz w odniesieniu do europejskiego systemu przekazywania informacji rejestrów karnych i zastępującej dyrektywę Rady z 2009 r. Tutaj chcemy wskazać kilka informacji. Po pierwsze, termin implementacji minął 28 czerwca 2022 r. Do końca kwietnia planujemy umieszczenie czy wpisanie odpowiednich przepisów projektów ustaw do wykazu prac rządu. Po wakacjach, koło września, chcemy, aby tym projektem zajął się Sejm. Mówimy tu o dwóch projektach ustaw, głównie zmieniających ustawę o Krajowym Rejestrze Karnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są pytania do pana ministra? Tym razem nie widzę. Pan profesor też nie? Dziękuję bardzo. Poproszę o zabranie głosu pana ministra Macieja Duszczyka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Duszczyk:

Państwo przewodniczący, szanowni państwo posłowie, w przypadku MSWiA jest jedna dyrektywa, której termin transpozycji minął. Jest to dyrektywa 2021/1883 w sprawie warunków wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich w celu zatrudnienia w zawodzie wymagającym wysokich kwalifikacji. Ona uchyla również dyrektywę Rady 2009/50/WE. To jest tak zwana dyrektywa niebieskiej karty. Ona nie ma jeszcze zarzutów formalnych. To znaczy, są zarzuty formalne, ale jeszcze jesteśmy w debacie z Komisją Europejską w sprawie ewentualnego odstąpienia od zarzutów formalnych z tego powodu, że ona została wpisana do prac rządu. Obecnie jest w uzgodnieniach międzyresortowych. Ponieważ ona jest takim pakietem nowelizacji ustawy o cudzoziemcach, to jeżeli będzie jakikolwiek problem z jej wdrożeniem, z innymi przepisami, które są zawarte w tej dyrektywie, to po prostu ją wydzielimy – bo tak naprawdę ona nie budzi wielkich kontrowersji – tak żeby można było jak najszybciej nad nią pracować. Mam nadzieję, że zostanie ona uchwalona do końca roku.

W przypadku drugiego aktu prawnego, którego transpozycja nie minęła, minie dopiero pod koniec 2024 r., to jest dyrektywa PE i Rady2023/977 w sprawie wymiany informacji między organami ścigania państw członkowskich i uchylająca decyzję ramową Rady 2006/9060/WSiSW. Tutaj nie mamy jeszcze prac legislacyjnych, natomiast one będą trwały. Będą wstępne uzgodnienia międzyresortowe, jak tę dyrektywę wdrożyć. Zrobimy wszystko, żeby ten termin notyfikacji nie minął. Dotyczy to kwestii retencji danych. Tu jest też trochę kwestii informatycznych, kwestii przetargu, który musi zostać ogłoszony. Natomiast działamy i staramy się w tym kierunku, żeby tę dyrektywę wdrożyć w terminie. Jeżeli będą jakieś opóźnienia, to raczej niewielkie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są pytania do pana ministra Duszczyka? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję raz jeszcze. Proszę o zabranie głosu panią minister Katarzynę Kacperczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Katarzyna Kacperczyk:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, ministerstwo ma jedną niewdrożoną dyrektywę, której termin transpozycji upłynął w lipcu 2023 r. Jest to dyrektywa delegowana Komisji zmieniająca dyrektywę PE w odniesieniu do zniesienia niektórych zwolnień w przypadku podgrzewanych wyrobów tytoniowych. W skrócie, Komisja rozpoczęła postępowanie naruszeniowe, ale jesteśmy w dialogu z Komisją i przedstawiliśmy harmonogram wdrożenia tej dyrektywy. Projekt nowelizacji ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych został wpisany do prac legislacyjnych rządu. Liczymy, że Rada Ministrów przyjmie w drugim kwartale tego roku ten projekt i szybko zakończymy sprawę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo pani minister. Nie widzę zgłoszeń, jeżeli chodzi o pytania do pani minister. Raz jeszcze dziękuję. Proszę o zabranie głosu pana ministra Dariusza Standerskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Dariusz Standerski:

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, w przypadku MC mówimy o dwóch wdrożeniach dyrektyw. Po pierwsze, dyrektywa PE i Rady 2018/1972 ustanawiająca Europejski Kodeks Łączności Elektronicznej. Termin wdrożenia – 21 grudnia 2020 r. Druga dyrektywa PE i Rady w sprawie zmiany dyrektywy w sprawie harmonizacji ustawodawstw państw członkowskich dotyczących udostępnienia na rynku urządzeń radiowych. Tutaj termin wdrożenia 28 grudnia 2023 r. Przywołałem je w przedstawieniu łącznym z tego względu, że MC planuje wdrożyć te dyrektywy za pomocą projektu ustawy Prawo komunikacji elektronicznej oraz projektu ustawy przepisy wprowadzające Prawo komunikacji elektronicznej. Początkowo prace nad tym projektem ustawy zostały rozpoczęte w zeszłej kadencji Sejmu. Rząd zaczął przygotowania 30 lipca 2020 r. We wrześniu 2023 r. projekt został wycofany przez wnioskodawców już na poziomie Sejmu. W tym momencie prace nad projektem wyglądały następująco: 22 grudnia został złożony wniosek o wpis do wykazu prac legislacyjnych rządu. Wpis został uzyskany 29 stycznia. W tej chwili kończą się uzgodnienia międzyresortowe oraz konsultacje ze względu na przyspieszony tryb odrębny, na który wyrażono zgodę. Planowany termin wniesienia projektu na Stały Komitet Rady Ministrów po tych uzgodnieniach to kwiecień 2024. Proponowany termin przedłożenia projektu w Radzie Ministrów to drugi kwartał 2024. W tym przypadku po wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE szacujemy, że według stanu na 30 czerwca 2024 r., czyli kiedy przewidujemy przesłanie lub prawdopodobnie pracę w Sejmie, wysokość kar wyniesie około 101 752 000 zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Czy są pytania do pana ministra Standerskiego? Nie widzę. Dziękuję raz jeszcze, panie ministrze. Proszę o zabranie głosu panią Katarzynę Prus-Stachyrę, dyrektor generalną Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Dyrektor generalna Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Katarzyna Prus-Stachyra:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mamy jedno opóźnione wdrożenie. Chodzi o projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Wdraża dyrektywę 2020/1828 w sprawie powództw przedstawicielskich wytaczanych w celu ochrony zbiorowych interesów konsumentów. W lutym 2024 r. projekt uzyskał wpis do wykazu prac Rady Ministrów pod numerem UC16 i został skierowany na Komitet Stały Rady Ministrów. Obecnie trwają uzgodnienia robocze z Rządowym Centrum Legislacji i Ministerstwem Sprawiedliwości. W drugim kwartale br. planowane jest przyjęcie ustawy przez Radę Ministrów i skierowanie do Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Nie widzę zgłoszeń do zadawania pytań. Dziękuję serdecznie pani dyrektor, dziękuję państwu ministrom i państwu posłom. Czy są… Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Panie przewodniczący, chciałam zwrócić się z prośbą do pani dyrektor Departamentu Prawa UE KPRM, pani Katarzyny Majcher, z uwagi na przekroczone terminy wdrażania dyrektyw, w niektórych przypadkach nawet powyżej dwóch lat. Doszukałam się nawet takiego, który jest znacznie dłuższy niż dwa lata. Także z uwagi na otwarte procedury naruszeniowe, i już wszczęte postępowania, chciałam prosić panią o przesłanie nam na piśmie kosztów, jakie Polska poniesie za te niedociągnięcia i za te zaniechania ze strony poprzedniego rządu, jeżeli chodzi o wdrażanie prawa unijnego w Polsce.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Poproszę o odniesienie się.

Dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej KPRM Katarzyna Majcher:

Tak. Dziękuję bardzo. Oczywiście minister może przekazać taką informację Wysokiej Komisji na piśmie. Jeśli natomiast pani poseł sobie życzy, to mogę też przedstawić, jak wygląda ta sytuacja na chwilę obecną. W przypadku dyrektywy, o której przed chwilą mówił i którą przedstawiała przedstawiciel MC, pan minister, 14 marca, w tamtym tygodniu, zapadł wyrok. Trybunał nałożył tym wyrokiem na Polskę karę za nieterminowe wdrożenie dyrektywy dotyczącej Kodeksu łączności elektronicznej. W tymże wyroku, w związku z tym, że Polska nie wdrożyła do dzisiaj tej dyrektywy, została na nas nałożona kara w wysokości 4 mln euro. To jest tak zwana kara ryczałtowa, którą Polska musi zapłacić za niewdrożenie dyrektywy na czas. Ona ma charakter ukarania – wymiar kary dotyczący przekroczonego terminu i w związku z tym konsekwencji finansowych, które państwo musi zapłacić. Oprócz tego Trybunał nałożył w tymże wyroku na Polskę karę dzienną, okresową karę pieniężną. Ta kara jest naliczana od dnia wyroku, czyli od 14 marca 2024 r. Ta kara jest naliczana w wysokości 50 tys. euro dziennie. Ona ma taki cel i zadanie, aby ograniczyć ten czas. Naliczana jest dziennie właśnie po to, żeby maksymalnie zmobilizować państwo członkowskie do tego, by jak najszybciej usunęło stan naruszenia prawa UE i wdrożyło dyrektywę. To jest, jeśli chodzi o stan na chwilę obecną. To jest jeden wyrok Trybunału. Te 4 mln ryczałtu, które Polska będzie musiała zapłacić, i 50 tys. euro dziennie aż do czasu, kiedy usuniemy uchybienie. Tak kara naliczana w stawkach dziennych będzie pochodną od tego, jak długo będzie trwało opóźnienie. Projekt jest dopiero na etapie uzgodnień czy po uzgodnieniach międzyresortowych, więc trzeba to będzie przeliczyć przez liczbę dni, kiedy Sejm uchwali, pan prezydent podpisze tę ustawę, a następnie zostanie ona opublikowana w Dzienniku Ustaw.

Natomiast w stosunku do wszystkich trzech pozostałych dyrektyw Trybunał takiej kary jeszcze na Polskę nie nałożył. To są dopiero skargi, które zostały skierowane przez Komisję Europejską do Trybunału Sprawiedliwości. w przypadku dyrektyw z zakresu MKiDN, czyli te dwie dyrektywy dotyczące praw autorskich, tam są skierowane skargi z wnioskiem o nałożenie ryczałtu i kary. Również w przypadku sygnalistów, o których chwilę temu była mowa, także została skierowana skarga wraz z wnioskiem o nałożenie takiego ryczałtu i kary dziennej.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo pani dyrektor. Jeszcze pani posłanka.

Poseł Danuta Jazłowiecka (KO):

Rozumiem, że te kary, które już zostały nałożone na Polskę, to są zaniedbania poprzedniego rządu?

Dyrektor Departamentu Prawa Unii Europejskiej KPRM Katarzyna Majcher:

Ta kara, która została nałożona 14 marca, to jest kara, która została nałożona w związku z niewdrożeniem na czas dyrektywy dotyczącej Europejskiego Kodeksu Łączności Elektronicznej. To jest dyrektywa, która była przyjęta w 2018 r. z terminami wdrożenia

do roku 2020. Więc w okresie poprzedniego rządu po przyjęciu tej ustawy należało niezwłocznie już w 2018 r. podjąć prace legislacyjne, tak żeby wdrożyć ją na czas i uniknąć płacenia tych kar finansowych. To się nie wydarzyło ani do roku 2020, ani też do roku 2023, bo, tak jak prezentował pan minister, w 2023 r., w sierpniu, rząd w ogóle zrezygnował z dalszych prac legislacyjnych, wycofując projekt, który został złożony w tymże 2023 r. do Sejmu, a więc bardzo późno, już po terminie wdrożenia tej dyrektywy.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, chcę stwierdzić, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy według stanu na dzień 26 lutego 2024 r.**

Drodzy państwo, stwierdzam, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.